

Sygn. akt I C 1005/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: protokolant sądowy D. T.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2015 roku

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda B. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę 75 000,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 45 000,00 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych od dnia 14 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 30 000,00 (trzydzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda B. G. tytułem renty kwotę 1 000,00(jeden tysiąc) złotych płatną z góry do dnia 10 każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności, poczynając od dnia 14czerwca 2012 roku;

3) w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4) zasądza od powoda B. G. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 7 217,00(siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

5) nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4 771,00 (cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt jeden) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od których powód był zwolniony, w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe od których powód był zwolniony przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

I C 1005/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2012 roku (data wpływu) skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód B. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwot:

- 200 000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- 1 000,00zł. tytułem renty z powodu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 8 sierpnia 2011 roku jadąc rowerem został potrącony przez autobus marki A. o numerach rejestracyjnych (...) prowadzony przez G. S.. Kierujący autobusem, wyrokiem Sądu Rejonowego w Rykach z dnia 22 grudnia 2011 roku, II K 608/11, został uznany winnym spowodowania wskazanego wypadku.

Poszkodowany w wyniku wypadku doznał kompresyjnego złamania trzonu kręgosłupa. Konieczna okazała się trzytygodniowa hospitalizacja. Powód od 8 sierpnia do 29 sierpnia 2011 roku przebywał w szpitalu. Po okresie hospitalizacji niezbędne było poddanie się długotrwałej rehabilitacji, a także pomoc ze strony psychologa. Z terapii u psychologa powód korzysta do chwili obecnej.

Zanim doszło do wypadku, powód zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S. A. w R.. Jednak przedłużająca się nieobecność w pracy z powodu przebywania na zwolnieniu lekarskim, przewyższająca łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku chorobowego, a następnie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze trzy miesiące, stała się przyczyną wypowiedzenia przez pracodawcę stosunku pracy.

Przed wypadkiem B. G. był w pełni sprawny fizycznie i samodzielny. Obecnie wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w swojej egzystencji. Obecnie, stosownie do treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 7 października 2011 roku, ze względu na niepełnosprawność, może być zatrudniony tylko w warunkach pracy chronionej, co w znacznym stopniu ogranicza możliwość znalezienia zatrudnienia w miejscu jego zamieszkania (k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew, pismem z dnia 21 marca 2011 roku (data wpływu), pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że w toku likwidacji szkody uznał swoją gwarancyjną odpowiedzialność za szkodę spowodowaną opisany w pozwie zdarzeniem z dnia 8 sierpnia 2011 roku. Podniósł jednak, że przyznane powodowi świadczenia pieniężne w wysokości 5 000,00 zł na podstawie art. 445 § 1 k.c. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowanie obejmujące zwrot kosztów leczenia w kwocie 150,00 zł wyczerpują roszczenia powoda, co prowadzi do skutku w postaci wygaśnięcia jego roszczeń. Pozwany zakwestionował również wysokość roszczeń dochodzonych w sprawie.

Ustalenie wypłaconej przez pozwanego kwoty zadośćuczynienia pozostawało w związku z efektami badań lekarskich przeprowadzonych przez lekarza orzecznika pozwanego, który stwierdził u powoda 4% uszczerbku na zdrowiu w związku z ze skutkami urazów doznanych przez niego w wyniku zdarzenia. Nadto z przedłożonej przez powoda dokumentacji medycznej wynika, że proces leczenia powoda przebiegał bez powikłań, a jego stan zdrowia ulegał systematycznej poprawie. W ocenie strony twierdzenia pozwu o rozmiarze uszczerbku, jakiego miał doznać, nie znajdują oparcia w dowodach przedstawionych przez stronę. Ponadto z przedłożonej przez powoda dokumentacji medycznej nie wynika, by rzeczywiście w związku z wypadkiem wymagał on pomocy psychologicznej.

Jednocześnie pozwany podniósł, że przedłożona przez powoda dokumentacja medyczna nie pozwala stwierdzić, by podstawą orzeczenia wobec niego umiarkowanego stopnia niepełnosprawności były skutki zdarzenia szkodowego, wobec czego pozwany zaprzeczył istnieniu związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem z dnia 8 sierpnia 2011 roku, a tymże orzeczeniem. Ewentualnie odczuwane przez powoda w chwili obecnej dolegliwości bólowe bądź ograniczenia ruchomości mogą mieć źródło w zmianach chorobowych kręgosłupa istniejących u niego przed wystąpieniem zdarzenia szkodowego. Nie można bowiem wykluczyć, że dolegliwości kręgosłupa spowodowane są zmianami chorobowymi zwyrodnieniowo – dyskopatycznymi kręgosłupa.

Dokumentacja z leczenia powoda nie pozwala zdaniem strony na przyjęcie powstania trwałego charakteru następstw wypadku. Opinia lekarska dołączona do pozwu z dnia 30 marca 2012 roku wskazuje na zakończenie procesu leczenia oraz pozytywne rokowania odzyskania zdolności do pracy. Wobec nieprzedłożenia przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego informacji dotyczącej ewentualnie przyznanych przez ZUS, w związku z wypadkiem świadczeń, brak jest możliwości porównania różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a sumą

świadczeń z ubezpieczenia społecznego i wynagrodzenia, jakie w konkretnych warunkach jest w stanie uzyskać, przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, co stwarza ryzyko podwójnej rekompensaty tych samych elementów szkody (k. 47-49).

W załączniku do protokołu rozprawy z dnia 18 listopada 2013 roku pozwany poddał, że wobec współistnienia u powoda kilku schorzeń konieczne jest wyraźne oddzielenie występujących u niego dolegliwości zdrowotnych, które bezpośrednio wynikają ze zdarzenia stanowiącego podstawę odpowiedzialności, od skutków mających źródło w chorobach uprzednio występujących u powoda.

Z dokumentacji medycznej wynika, że powód cierpi na szereg zaawansowanych schorzeń o charakterze zwyrodnieniowym. Charakter schorzeń nie pozwala na ich powiązanie z wypadkiem, zaś wzgląd na ich rozległy zakres czyni wysoce prawdopodobnym, że faktyczną przyczyną orzeczenia u powoda częściowej niepełnosprawności nie był uraz odniesiony w wypadku, lecz zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe obecne u powoda już przed datą zdarzenia szkodowego. Wszelkie dolegliwości bólowe, które ewentualnie wystąpiły u powoda po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, nie były wywołane mechanicznym urazem kręgosłupa odniesionym w wypadku, lecz wspomnianymi chorobami przewlekłymi.

Ponadto powód został poddany zabiegom rehabilitacyjnym również w związku ze schorzeniami stawów kolanowych – a więc narządów, które nie ucierpiały w wyniku wypadku. Datowane na dzień 23 lipca 2013 roku skierowanie powoda do poradni ortopedycznej oraz chirurgicznej nastąpiło w związku z rozpoznaniem choroby tkanek miękkich związanych z ich użytkowaniem, przeciążeniem i uciskiem, opisanych jako stan po urazie obojczyka, którego to stanu chorobowego również nie sposób powiązać ze zdarzeniem szkodowym.

Pozwany podniósł, że nawet w przypadku uznania roszczenia rentowego powoda za usprawiedliwione co do zasady, brak aktywnego poszukiwania pracy przez niego należy ocenić w kategoriach przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Brak jest również możliwości ustalenia dochodów, jakie powód jest w stanie aktualnie osiągać. Toczy się bowiem postępowanie w związku z odwołaniem się przez powoda od decyzji ZUS odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (k. 137-139).

W piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2014 roku powód sprecyzował żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami od dnia 14 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 155.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, oraz tytułem renty z powodu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej w kwocie 1.000 zł od dnia 26 kwietnia 2012 roku. Data 26 kwietnia 2012 roku wynika z wypowiedzenia powodowi w tym dniu umowy o pracę z przyczyny przedłużających się skutków wypadku.

Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych (k. 192).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 sierpnia 2011 roku na ul. (...) w R. woj. (...) doszło do wypadku drogowego. G. S., kierujący autobusem marki A. nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności podczas wyjeżdżania z drogi podporządkowanej, czym doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym z lewej strony, swoim pasem ruchu, drogą z pierwszeństwem przejazdu, rowerem kierowanym przez B. G.. W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci kompresyjnego złamania trzonu drugiego kręgu lędźwiowego, urazu głowy z utratą przytomności oraz ogólnych potłuczeń (okoliczność bezsporna,

wyrok Sądu Rejonowego w Rykach z dnia 22 grudnia 2011 r. k. 92 z akt sprawy II K 608/11, opinia biegłego z zakresu neurologii k. 146-148, karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 86).

Samochód sprawcy wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (okoliczność bezsporna).

Powód bezpośrednio po wypadku został przyjęty na Oddział Chirurgii Ogólnej Szpitala w R., gdzie był hospitalizowany w dniach od 8 sierpnia do 29 sierpnia 2011 roku (karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 86).

W dniu 10 sierpnia 2011 roku u powoda wykonano badanie KT kręgosłupa odcinka LS. Wykazało ono złamanie kompresyjne trzonu L2. U powoda stwierdzono także stare zmiany o charakterze spondyloartrozy, z niewielką prawostronną rotoskoliozą odcinka LS i poziomym ustawieniem kości krzyżowej, powodujące niestabilność statyczną odcinka LS ze zwiększeniem sił ścinających działających na tarczę międzykręgową lub uciskającą powierzchnię stawowe (wynik badania tk, k. 91).

Powoda wypisano z oddziału w stanie ogólnym dobrym, po zaopatrzeniu w gorset Javetta, który nosił do 27 października 2011 roku i zalecono dalszą kontrolę w poradni chirurgicznej (karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 86).

Następnie powód do grudnia 2012 roku leczony w poradni chirurgicznej (...) w R. oraz (...) w R.. W trakcie leczenia wielokrotnie kierowany był na zabiegi fizjoterapeutyczne, takie jak; laser, DD, Tens, ultradźwięki na okolice lędźwiową, ćwiczenia usprawniające. Powód uczestniczył także w turnusie rehabilitacyjnym w (...) Centrum (...) w J. w dniach 08 września - 19 września 2012 roku W trakcie zabiegów stosowano: masaż suchy automatyczny całościowy, magnetoterapię odcinka LS i stawów kolanowych, inhalacje solankowe. (dokumentacja medyczna, k. 103-108, 114-115, 118-119).

Stosownie do opinii biegłego z zakresu neurologii u powoda występuje bolesność na wysokości wyrostka kolczystego L1, L2. Po stronie prawej kręgosłupa wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych. Ruchomość kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-piersiowym jest ograniczona. Pochylenie w stronę prawą ograniczone do 20 stopni, rotacja w stronę prawą ograniczona do 30 stopni. W stronę lewą ruchomość zachowana jest w większym zakresie, pochylenie do 30 stopni, rotacja w stronę lewą do 45-50 stopni. Nie występują zaburzenia czucia i ruchomości w zakresie obydwu kończyn dolnych. Ruchomość w stawach biodrowych i kolanowych jest zachowana stosownie do wieku. Powód przyjmuje leki: Fluoksetynę, Biofenac, Mydocalm.

Z punktu widzenia neurologicznego uraz głowy z utratą przytomności nie powoduje trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biorąc pod uwagę utrzymujące się dolegliwości bólowe kręgosłupa L-S oraz stwierdzone w badaniu neurologicznym bólowe ograniczenie ruchomości kręgosłupa objawów L-S, trwałe uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem w dniu 8 sierpnia 2011 należy określić na 5%.

Cierpienia powoda o średnim nasileniu pod postacią dolegliwości bólowych wynikających z w/w urazów trwały ok. 4 tygodnie, o niewielkim nasileniu występują do chwili obecnej.

Powód do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku (zespół bólowy kręgosłupa L-S). Objawy te w okresach zaostrzeń mogą ograniczać aktywność życiową i zawodową powoda. Powód w okresach zaostrzeń dolegliwości bólowych wymaga przyjmowania leków przeciwbólowych, oraz okresowo leczenia rehabilitacyjnego.

Rokowania na przyszłość są niepewne, gdyż doznany uraz kręgosłupa może skutkować przyspieszeniem narastania istniejących już zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych kręgosłupa szyjnego, a jego następstwem nieustępowanie a wręcz nasilanie się dolegliwości bólowych, co z kolei może pogorszyć rokowanie. Powód nie wymaga opieki osób drugich (opinia biegłego z zakresu neurologii k. 146-148).

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu ortopedii u powoda cierpienia średniego stopnia trwały przez okres pobytu w szpitalu od dnia urazu i przez następne osiem tygodni i były spowodowane dolegliwościami bólowymi oraz

koniecznością stosowania gorsetu Javetta. Potem stopniowo zmniejszyły się i ustąpiły lub pozostały w niewielkim stopniu do chwili obecnej. Obecnie powód tylko okresowo odczuwa zaostrzenie się dolegliwości bólowych kręgosłupa.

Aktualnie stan zdrowia powoda jest dobry. Ograniczenia wynikają z dolegliwości bólowych kręgosłupa odcinka Th-L-S, na które składają się zmiany spowodowane złamaniem kręgu L2 oraz wcześniejsze zmiany zwyrodnieniowe dotyczące tego odcinka kręgosłupa.

Następstwem złamania jest trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%, pomniejszony o uszczerbek wynikający z wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych.

Powód w okresach zaostrzeń bólowych wymaga brania leków przeciwbólowych (NLPZ) oraz okresowo leczenia rehabilitacyjnego.

Rokowanie u powoda na przyszłość jest niepewne. Doznany uraz kręgosłupa może skutkować narastaniem dolegliwości już istniejących oraz zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych kręgosłupa (opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 169-170).

W sprawie wywołano także opinię biegłego z zakresu psychologii, stosownie do której objawom somatycznym, będącym konsekwencją wypadku towarzyszyło powodowi dotkliwie odbierane poczucie bezradności, lęku o przyszłość. Powód w reakcji na stres spowodowany wypadkiem doświadczał problemów ze snem, z apetytem, odczuwał uogólniony lęk, dużą drażliwość, reagowanie niewspółmierne do wywołującego bodźca.

Obecnie powód dość dobrze radzi sobie w sferze psychicznej. Powrócił do aktywnego życia, korzystał doraźnie z pomocy psychologicznej, ale ta aktywność w jego ocenie jest gorsza. Sytuacja powoda jest o tyle trudna, że nie znajduje on oparcia w osobach bliskich. Powód jest rozwiedziony, żona ma nowy związek, dzieci nie wspierają go, rodzice nie żyją. Powoduje to, że czuje się on skazany sam na sobie, z uwagi na problemy zdrowotne zaś czuje się nieużytecznym człowiekiem. Obecnie powód doznaje typowego dla większości ludzi lęku przed przyszłością i obniżeniem sprawności fizycznej. Jest to w jego przypadku o tyle uzasadnione, że został uznany za osobę umiarkowanie niepełnosprawną, winien ograniczać wysiłek fizyczny, czuje się mniej sprawny, a więc mniej wydolny w zarabianiu środków finansowych, a równocześnie leży na nim ciężar spłacania zobowiązań finansowych - długów alimentacyjnych. Podczas niezdolności do pracy nie był w stanie zarabiać i jego sytuacja finansowa pogorszyła się. To z kolei przyniosło konsekwencje w zakresie sfery psychicznej.

U powoda nasilone jest poczucie stresu, występuje znaczna drażliwość, obniżony nastrój, utracił „napęd do życia”. Doraźna pomoc psychologiczna z której skorzystał nie przyniosła rezultatu w postaci powrotu do równowagi psychicznej, gdyż opierała się bardziej na poradnictwie niż na psychoterapii.

Powód winien zostać objęty psychoterapią trwającą około pół roku (w nurcie poznawczo – behawioralnym) polegającą na pracy nad przekonaniem, co pozwoliłoby mu stosować dojrzałe mechanizmy obronne i wpłynęło by pozytywnie na codzienne funkcjonowanie obniżając poziom doświadczanego stresu (opinia biegłego z zakresu psychologii k. 180-182).

B. G. w chwili wypadku miał 48 lat. Z wykształcenia jest ślusarzem – mechanikiem. Powód w dniu zdarzenia jechał do pracy. Był pracownikiem fizycznym w fermie drobiu. Posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 2 hektarów. Przed wypadkiem hodował w nim trzodę chlewną. Po wypadku tego zaprzestał. Przez około pół roku po zdarzeniu miał problem z poruszaniem się i samoobsługą. Mieszkał samotnie. Został uzależniony od pomocy innych. Czasami pomagała mu kuzynka. Uzyskiwał również pomoc od sąsiada. Bał się, że jego stan się pogorszy. Korzystał z pomocy psychiatry i psychologa. Obecnie utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych w wysokości 580 zł. Uzyskuje również pomoc z opieki społecznej. Nadal przyjmuje leki przeciwbólowe. Nie jest w stanie podejmować ciężkiej pracy, jaką wykonywał. Przed wypadkiem na nic się nie leczył. Obecnie jest samodzielny (zeznania powoda, 00:10:16, k. 61, 189v-190).

B. G. począwszy od 1993 roku zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. w R.. Z powodu przedłużającej się nieobecności w pracy z powodu przebywania na zwolnieniu lekarskim, przewyższającym łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku chorobowego a następnie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze trzy miesiące, w trybie art. 53 § 1 pkt 1b k.p., z dniem 6 maja 2012 roku, rozwiązano z nim stosunek pracy bez wypowiedzenia (umowa o pracę, k. 70, rozwiązanie umowy o pracę, k. 13, świadectwo pracy, k. 14-15).

Po wykorzystaniu okresu zasiłkowego, powód w okresie od 7 maja 2012 roku do 30 stycznia 2013 roku pobierał świadczenie rehabilitacyjne (k. 23). W miesiącach wrześniu, październiki i listopadzie 2012 roku w wysokości odpowiednio 796,16 zł, 822,16 zł, 795,80 zł netto (k. 27).

Powód korzysta także z pomocy społecznej. W okresie od 1 sierpnia 2012 do 30 września 2012 roku przyznano mu zasiłek okresowy z powodu niepełnosprawności w kwocie 127,42 zł miesięcznie oraz od 1 października 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku w kwocie 84,53 zł miesięcznie (k. 28).

Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w P. z dnia 7 października 2011 roku powoda zaliczono do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 października 2014 roku. Ze względu na niepełnosprawność powód może być zatrudniony tylko w warunkach pracy chronionej (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 16)

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2012 roku pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 5.000,00 zł oraz odszkodowanie w kwocie 150,00 zł tytułem pokrycia kosztów związanych z leczeniem (k. 355, 356).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody. Dowody te obejmowały dokumenty prywatne i urzędowe, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu nie kwestionowała oraz zeznania powoda, jak również opinie biegłych sądowych.

Ustalając zakres cierpień jakich doznał powód w wyniku zdarzenia szkodowego, jak też aktualnie odczuwanych przez niego dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opiniach biegłych, jak również na zeznaniach powoda.

W sprawie zasięgnięto opinii biegłych sądowych (z zakresu ortopedii k. 169-170 k, neurologii k. 146-148 i psychologii k. 180-182). W ramach kontroli merytorycznej i formalnej złożonych opinii, Sąd nie stwierdził jakichkolwiek nieprawidłowości nakazujących odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrywał się błędów wnioskowania, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach łączne opinie biegłych posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna. Wskazać należy, że stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego

pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się – w stanie faktycznym niniejszej sprawy - na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 1 kc.

W przedmiotowej sprawie, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego - art. 445 § 1 k.c oraz art. 444 § 2 k.c.

Podstawę prawną zadośćuczynienia stanowi treść art. 445 kc w zw. z art. 444 kc. Zgodnie ze wskazanym przepisem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujawnionej jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, lex nr 50824). Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, w tym stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności, bezradność życiowa, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, które w każdym wypadku mają charakter indywidualny.

Nie ulega wątpliwości, że powód w następstwie wypadku doznał długotrwałych cierpień. Na zakres cierpień fizycznych wskazały opinie biegłych z zakresu neurologii i ortopedii. Stosownie do nich cierpienia średniego stopnia trwały u powoda przez okres pobytu w szpitalu i przez następne osiem tygodni. Były spowodowane dolegliwościami bólowymi oraz koniecznością stosowania gorsetu Javetta. Po tym czasie dolegliwości stopniowo zmniejszały się i ustąpiły lub pozostały w niewielkim stopniu do chwili obecnej. Obecnie powód okresowo odczuwa zaostrzenie się dolegliwości bólowych kręgosłupa. W związku z tym w okresach zaostrzeń bólowych wymaga zażywania środków przeciwbólowych oraz okresowo wymaga leczenia rehabilitacyjnego.

W sprawie znaczny był zakres cierpień psychicznych powoda. Doszło do naruszenia jednego z podstawowych dóbr człowieka jakim jest zdrowie. Wpłynęło to na życie poszkodowanego, który był osobą samodzielną, mieszkającą samotnie. Wypadek znacznie wpłynął na jego komfort psychiczny i poczucie bezpieczeństwa. Proces leczenia był zaś długotrwały. Powód przez długi okres czasu przebywał na zwolnieniu lekarskim. Musiał poddawać się zabiegom rehabilitacyjnym, zmienić tryb życia, zacząć uważać na podejmowaną aktywność, aby nie pogorszyć swojego stanu. Niewątpliwie negatywnie wpłynęło to na sferę jego odczuć psychicznych. Nie ulega również wątpliwości, że negatywnie na jego poczucie bezpieczeństwa wpłynęła utrata pracy, którą wykonywał od 18 lat i dawała mu poczucie stabilności, co pozostawało w bezpośrednim związku z wypadkiem.

Doznany uraz nadal powoduje ograniczenia w dotychczasowym życiu. Powstała potrzeba poddawania się zabiegom rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia. Doszło zatem do pogorszenia się jakości życia powoda.

Na zakres cierpień psychicznych powoda poza zeznaniami strony wskazała również opinia biegłego z zakresu psychologii. Stosownie do niej powód dotkliwie odbierał poczucie bezradności, lęku o przyszłość. W reakcji na stres spowodowany wypadkiem doświadczał problemów ze snem, z apetytem, odczuwał uogólniony lęk, dużą drażliwość, reagowanie niewspółmierne do wywołującego bodźca. Wymaga on poddania się terapii psychologicznej.

Jakkolwiek powód nie wymaga pomocy osób trzecich w codziennych czynnościach życia zakres urazu powoduje, że zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne będą u niego występować także w przyszłości. Występuje u niego zespół bólowy kręgosłupa L-S. Objawy w okresach zaostrzeń mogą ograniczać aktywność. Następstwa wypadku mają charakter trwały. W aspekcie neurologicznym i ortopedycznym stwierdzono u niego 5 % uszczerbek na zdrowiu.

Podkreślić w sprawie należy, że niezasadne jest stanowisko pozwanego, że przeciwko zasadności roszczenia przemawia stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Wskazać należy, że stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005 r., I PK 47/05). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie również innych następstw zdarzenia wywołujących uszkodzenia ciała lub utratę zdrowia. Przed wypadkiem powód, jakkolwiek miał pewne problemy zdrowotne był osobą aktywną zawodowo i samodzielną. Dopiero wskutek zdarzenia przez 22 dni (od 8 sierpnia do 29 sierpnia 2011 r.), był hospitalizowany. Następnie, do 27 października 2011 roku musiał korzystać z gorsetu unieruchamiającego. Również w późniejszym okresie musiał się poddać rehabilitacji. Okoliczność zaś, że doskwierają mu również inne dolegliwości nie umniejsza rozmiarów jego krzywdy związanej z wypadkiem.

Ponadto rokowanie u powoda na przyszłość jest niepewne, doznany uraz kręgosłupa może skutkować narastaniem dolegliwości już istniejących oraz zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych kręgosłupa.

Z tego względu, biorąc pod uwagę rodzaju doznanych urazów, ich zakres, natężenie i czas trwania leczenia, trwałości skutków naruszenia, stopnia ich uciążliwości, aktywność powoda przed wypadkiem, odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia jest kwota 80.000 złotych.

Kwotę tę należało pomniejszyć o 5.000,- złotych wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego. W ten sposób kwota należnego powodowi zadośćuczynienia wyniosła 75.000,- złotych.

Odsetki od zasądzonych kwot Sąd zasądził stosownie do art. 481 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wskazać należy, że świadczenie pieniężne związane z zadośćuczynieniem oraz rentą jest świadczeniem bezterminowym, do którego zastosowanie ma art. 455 in fine k.c. Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 11 maja 2011 roku do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 45.000 zł oraz renty w kwocie 1000 zł, (k. 63 akt szkody), tym samym odsetki ustawowe od wskazanej kwoty należało zasądzić stosownie do żądania, po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia roszczenia. W pozostałym zakresie należało zasądzić je od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W datach tych wszystkie okoliczności mające wpływ na zasadność zadośćuczynienia były pozwanemu znane.

Odnosząc się do roszczenia w zakresie renty stwierdzić należy, że zgodnie z art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Renta powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie powód mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu uszczuplonej zdolności zarobkowej. Świadczenie to winno rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Musi zatem odpowiadać wspomnianej wcześniej różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Wysokość hipotetycznych dochodów uprawnionego należy ustalić przy uwzględnieniu wszelkich dotychczas uzyskiwanych przez niego dochodów, również nieregularnie, a także tych, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne ze względu na rozwój kariery zawodowej. Przy ustalaniu bieżących dochodów poszkodowanego uwzględnić trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki, ale również jego możliwości (zdolność zarobkową), nawet jeżeli ich nie wykorzystuje. W tym celu niezbędne jest ustalenie posiadanych kwalifikacji poszkodowanego i realnych możliwości jego zatrudnienia na rynku pracy (przy ograniczeniu stwierdzonej zdolności do pracy).

Art. 444 § 2 k.c należy rozumieć w ten sposób, że przy ustalaniu wysokości renty sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy, w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość teoretyczną. Renta z art. 444 § 2 k.c przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem – jakie w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia każdej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2005 roku V CK 710/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1977 r., IV CR 36/77).

Podstawą ustalenia renty ad casum powinna być także realna sytuacja na rynku pracy, a więc faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy. Jeżeli możliwości te są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna zdolność do podjęcia pracy w znacząco ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty w wysokości utraconych zarobków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r. I PK 165/10).

W przedmiotowej sprawie powód przed wypadkiem od wielu lat wykonywał pracę zawodową. Przyjąć należy, że gdyby nie wypadek, nadal stanowiłaby ona dla niego źródło zarobkowania. Nie może budzić wątpliwości fakt, że po wypadku zdolności do wykonywania przez powoda pracy zostały znacznie zmniejszone. Jakkolwiek zdolność do wykonywania przez powoda pracy zarobkowej w przyszłości jest aktualnie trudna do oceny, to powód jest zdolny do wykonywania pracy zarobkowej jedynie w warunkach pracy chronionej. Natomiast rokowania na przyszłość należy oceniać ostrożnie. Z całą pewnością, nie może on wykonywać prac związanych z dużym wysiłkiem fizycznym. Fakt ten znacznie zawęża jego możliwość zarobkowe.

Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że przed wypadkiem komunikacyjnym powód wykonywał jedynie pracę fizyczną. Ponadto mając na uwadze realia rynku pracy i kwalifikacje powoda i jego wiek, małe jest prawdopodobieństwo, aby powód został zatrudniony przy lekkiej pracy fizycznej. W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, że aktualne możliwości zarobkowe powoda są znikome i żądanie renty jest co do zasady słuszne.

Jak wskazano przy ustalaniu renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej należy wziąć pod uwagę realną praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy.

W judykaturze wskazuje się zaś, że oceniając dany, konkretny stan faktyczny sprawy, sąd może uznać, iż nawet przy częściowej tylko ustalonej niezdolności strony do pracy, ze względu na inne ograniczenia środowiskowe, zasadnym jest zasądzenie renty uzupełniającej w pełnym rozmiarze utraconych dochodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1970 r. II CR 261/70, wyrok sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 1.02.2005 r. III APa 9/04).

Nie ulega zaś wątpliwości, że przyczyną rozwiązania stosunku pracy był czyn niedozwolony. Zebrane w sprawie dowody wskazują zaś, że powód dopiero wskutek wypadku stał się częściowo niezdolny do pracy z powodu doznanego urazu kręgosłupa. Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez powoda, na skutek wypadku powstała u niego niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym (stan ten istnieje od dnia wypadku), co w konsekwencji spowodowało, że powód może podejmować zatrudnienie w systemie pracy chronionej. Także z opinii biegłych wynika, że następstwa wypadku skutkują ograniczeniem w podjęciu zatrudnienia.

W chwili wypadku należne powodowi wynagrodzenie brutto wynosiło 1400 złotych, netto zaś kwotę około 1100 zł (k. 18 akt szkody). Ponadto powód posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni około 2 ha, w którym hodował trzodę chlewną.

Jakkolwiek wysokość renty nie jest bezpośrednio zależna od wysokości zarobków osiągniętych przed wypadkiem, ale od ustalenia zarobków jakie poszkodowany mógłby realnie, tj. stosownie do swych kwalifikacji oraz uwarunkowań na rynku pracy osiągnąć, w sprawie, z uwagi na dotychczasowy przebieg zatrudnienia oraz kwalifikacje powoda przyjąć

należy, że miał on możliwości zarobkowe ze stosunku pracy w wysokości kwot zbliżonych do tych, które realnie uzyskiwał, tj. do minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Wskazać należy, że w przypadku obliczania renty z art. 444 § 2 k.c. sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności; w tym zakresie powinien się kierować wskazaniami z art. 322 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 476/98, LEX nr 852517, i z dnia 3 listopada 2009 r., II CSK 249/09, LEX nr 737261).

Sąd nie może, mając jedynie wątpliwości jaka ma być ostateczna wysokość odszkodowania, oddalić w całości powództwo, jeżeli poza sporem jest, że powód szkodę poniósł. Powód, który nie przeprowadził dowodu, z którego wynikałoby precyzyjnie jaką szkodę poniósł, lecz z okoliczności sprawy wynika niezbicie, iż należy mu się odszkodowanie, naraża się tylko na to, że sąd – wyrokując na podstawie art. 322 k.p.c. – ustali jego odszkodowanie w mniejszej kwocie, niż rzeczywiście mu się należy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008r. VCSK 207/08) .

W 2011 roku powód uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości nieznacznie wyższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Przysługiwało mu wynagrodzenie w kwocie 1400 zł brutto, wobec minimalnego wynagrodzenia w 2011 roku w wysokości 1386 zł (Dz.U. z 2010 r. nr 194, poz. 1288). W ocenie Sądu możliwości zarobkowe powoda z tytułu świadczenia stosunku pracy, jakkolwiek były zbliżone do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, to jednak je przekraczały. Minimalna płaca w 2012 roku wynosiła 1500 zł (Dz.U. 2011r., Nr 192, poz. 1141), w 2013 r. – 1600 zł (Dz.U. 2012, poz. 1026), a w 2014r. - 1680 zł (Dz. U. 2013r., poz. 1074), zaś od 2015 roku 1750 zł (Dz.U. z 2014 r. poz. 1220) brutto.

Wskazać w tym miejscu należy, że szkodę powoda rekompensuje renta wyliczona jako różnica dochodów netto a nie brutto, związana z potencjalnym, hipotetycznym wynagrodzeniem za pracę netto. Renta wyrównawcza z art. 444 § 2 k.c. jest rentą odszkodowawczą i jest zwolniona od podatku dochodowego od osób fizycznych. Gdyby bowiem miała być wyliczona według wartości brutto (od dochodów łącznie z kwotą równą podatkowi dochodowemu od osób fizycznych), wówczas wysokość tej renty przewyższałaby występujący po stronie powoda uszczerbek w dochodach. Należy również podkreślić, że do sytuacji powoda w rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r. III ZP 13/2001 (OSNAPiUS 2002/2 poz. 35), zgodnie z którą sąd pracy, zasądzając wynagrodzenie za pracę, nie odlicza od tego wynagrodzenia zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie społeczne. Uchwała ta dotyczy zasądzenia od pozwanego pracodawcy na rzecz pracownika będącego powodem, wynagrodzenia za pracę. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie powód nie dochodził od strony pozwanej wynagrodzenia za pracę (art. 78 i nast. k.p.), tylko renty kompensującej utracone zarobki, czyli odszkodowania cywilnego w swoistej postaci renty (art. 444 § 2 k.c.).

Minimalne wynagrodzenie netto za rok 2012 wynosiło – 1111,86 zł miesięcznie, za rok 2013 – 1181,38 zł miesięcznie, za rok 2014 – 1237,20 zł miesięcznie, za rok 2015 -1286,16 zł miesięcznie. W ocenie Sądu, mając na uwadze długi czas zatrudnienia powoda w tej samej firmie, co świadczy o tym, że należycie wywiązywał się ze swoich obowiązków, przyjąć należy, że możliwości zarobkowe powoda były większe o kwotę 100 netto miesięcznie. Ponadto powód miał realne możliwości uzyskiwania dochodów z prowadzenia gospodarstwa rolnego i hodowli trzody chlewnej.

Sąd miał na uwadze, że po zdarzeniu, w okresie za który dochodzi przyznania renty wyrównawczej, powód uzyskiwał świadczenie rehabilitacyjne oraz zasiłek dla bezrobotnych. W związku z tym, że kwoty te stanowią dochód powoda, który pozostaje w związku z wypadkiem jakiemu uległ, również podlegają one uwzględnieniu przy wyliczeniu wysokości renty należnej powodowi z tego tytułu od pozwanego.

Powód przedstawił, że od w miesiącach wrześniu, październiki i listopadzie 2012 roku uzyskiwał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości odpowiednio 796,16 zł, 822,16 zł, 795,80 zł netto. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy. W okresie dochodzonym pozwem powód pobierał świadczenie rehabilitacyjne przez okres niemal 9 miesięcy (k. 23). W dalszej kolejności należało je jeszcze zredukować o zasiłek dla bezrobotnych przyznany powodowi. Żądana renta powinna zatem rekompensować utracone przez powoda możliwości zarobkowe, z uwzględnieniem otrzymywanych kwot.

Korzystał także z pomocy społecznej. W okresie od 1 sierpnia 2012 do 30 września 2012 roku przyznano mu zasiłek okresowy z powodu niepełnosprawności w kwocie 127,42 zł miesięcznie oraz od 1 października 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku w kwocie 84,53 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe, uwzględniając, że po utracie zatrudnienia powód uzyskiwał przez 9 miesięcy świadczenie rehabilitacyjne w wysokości około 800 złotych a następnie zasiłek dla bezrobotnych w kwocie około 580 złotych w ocenie Sądu żądana kwota 1000 zł tytułem renty wyrównawczej nie jest wygórowana i uwzględnia znikome możliwości uzyskiwania dochodów przez powoda.

Biorąc powyższe pod uwagę, tytułem renty wyrównawczej od pozwanego zasądzono na rzecz powoda kwotę 1.000 złotych, przy czym wobec braku możliwości ustalenia skonkretyzowanych wysokości Sąd skorzystał z uprawnień przewidzianych treścią art. 322 k.p.c.

Nie można przy tym przyjąć, że powód swym biernym zachowaniem przyczynił się do zwiększenia zaistniałej szkody. Zarejestrował się on bowiem w Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że unika on zatrudnienia.

Jeśli natomiast strona pozwana uzna, że doszło do zmiany stosunków wiążących strony, chociażby poprzez przyznanie powodowi renty z ZUS, to przysługiwać jej będzie roszczenie z art. 907 § 2 k.p.c. o żądanie zmiany wysokości lub czasu trwania renty.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i z art. 99 k.p.c. wyrażająca zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Powód utrzymał się z roszczeniem co do kwot dających jako wartość przedmiotu sporu 87.000 zł z dochodzonej pozwem 212.000 zł, to jest w 41 %.

Powód zwolniony był od kosztów sądowych w całości (k. 40).

O wydatkach, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa, Sąd orzekł mając na względzie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Suma tych kosztów wynosiła 11.635,92 zł, a 41 % z tej kwoty powinien ponieść pozwany, co odpowiada kwocie 4.771 zł.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.